

Marsz na Warszawę

Wbrew zamiarom Tuchaczewskiego, wojska Armii Czerwonej nie zdołały otoczyć wojsk polskich. Unikając oskrzydlenia, Polacy wycofali się z linii rzek Auty i Berezyny. Sowieci 14 lipca zajęli Wilno, następnie Pińsk (23 VII), Bielsk Podlaski (29 VII), Brześć nad Bugiem (1 VIII), Łomżę (2 VIII). Wydawało się, iż Armia Czerwona jest w swym marszu nie do powstrzymania. Sytuacja stawała się coraz bardziej dramatyczna, żołnierze polscy tracili ducha, podupadało morale wojska. Zbliżając się do Warszawy, wojska bolszewickie rabowały, dopuszczały się gwałtów, aresztowały księży i ziemian, część z nich wymordowały.

Sowieci zdawali się być pewni sukcesu i przygotowywali się nie tylko do zdobycia Warszawy, ale też do zainstalowania w stolicy Polski władz komunistycznych. 3 sierpnia w zdobytym przez bolszewików Białymstoku ogłoszono, że został zorganizowany Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski (TKRP). W jego skład weszli komuniści polskiego i żydowskiego pochodzenia, zaś na czele stanęli Julian Marchlewski, Feliks Dzierżyński i Józef Unszlicht. Komitet niebawem ruszył w kierunku Warszawy, tuż za oddziałami Armii Czerwonej. Kilka dni później dotarł do Wyszkowa, odwiedzając m.in. miejscowego proboszcza. Wobec udanego odparcia ataku bolszewików pod Warszawą, TKRP szybko się ewakuował.

Cyt za: I Warszawa nie zawiodła. W 90. rocznicę bitwy warszawskiej, oprac. A. Stawarz, Warszawa 2010